

Hania Stach, Bez ciebie

Znam na pamięć twoje słowa
wymyślone, udawane dla mnie
dobrze wiem, co powiesz mi,
znam te kłamstwa, znam je tak dokładnie

Nie mów więcej nic, zamknij tylko drzwi
chcę zapomnieć, że w ogóle byłeś kiedyś ty
bez ciebie mogę już uczyć się, jak żyć
nie muszę prawdy kryć, co mam wystarczy mi, nie chcę nic
bez ciebie mogę już uczyć się, jak żyć
sobą chcę znów być
nie wmawiaj więcej mi, że sama już nie znaczę nic

Nie pozwolę, abyś był tu - w moich myślach, w mojej głowie więcej
pakuj rzeczy, odejść jeszcze dziś i zabieraj swoje szczęście

Nie mów więcej nic, zamknij tylko drzwi
chcę zapomnieć, że w ogóle byłeś kiedyś ty
bez ciebie mogę już uczyć się, jak żyć
nie muszę prawdy kryć, co mam wystarczy mi, nie chcę nic
bez ciebie mogę już uczyć się, jak żyć
sobą chcę znów być
nie wmawiaj więcej mi, że sama już nie znaczę nic

Uwolniłam się już z objęć i chłodu twych rąk
sił wystarczy mi, aby teraz dalej żyć
Znów przed siebie iść

Bez ciebie mogę już uczyć się, jak żyć
nie muszę prawdy kryć, co mam wystarczy mi, nie chcę nic
bez ciebie mogę już uczyć się, jak żyć
sobą chcę znów być
nie wmawiaj więcej mi, że sama już nie znaczę nic